

Karolina Sekuła

**O ZBĘDNOŚCI JEDNEGO Z TYPÓW  
UPRZYWILEJOWANYCH ZABÓJSTWA – DZIECIOBÓJSTWO  
W POLSKICH KODEKSACH KARNYCH**

**The unnecessary type of privileged homicide – infanticide in Polish Penal Codes**

Infanticide is a crime with a very interesting history. Over the centuries infanticide has come a long and complicated evolution under the influence of Christianity – from aggravated type of crime to the privileged one. The Polish penal provisions protect human life from the moment of conception until death. It refers to all people including children. However, children's right to life is not treated the same way as adults when it comes to committing a murder. In case of infanticide possible sentences are much milder compared to a common murder. In the view of existing Polish legal system the issue of infanticide as a crime privileged raises many concerns on the theoretical and practical basis despite many attempts to treat it as a common murder.

**Key words:** criminal law, privileged types, infanticide

Dzieciobójstwo, znane już ludom pierwotnym, ulegało głębokiej przemianie na drodze historycznego rozwoju społeczeństw, będąc początkowo zachowaniem powszechnie akceptowanym i często występującym. Wyodrębnione zostało dopiero w średniowieczu pod wpływem chrześcijaństwa, przeszło długą drogę i skomplikowaną ewolucję – od typu kwalifikowanego, do typu uprzywilejowanego zabójstwa. Przestępstwo to było penalizowane przez ustawodawcę w ko-

deksie z 1818 r., jak również we wszystkich trzech polskich kodeksach karnych wprowadzonych po odzyskaniu przez Polskę niepodległości, tj. z 1932 r., 1969 r. i 1997 r. W przywołanych kodeksach uznano, że pozbawienie życia dziecka przez matkę wymaga odpowiedniego potraktowania. Poniżej zostały omówione sposoby ujęcia przestępstwa dzieciobójstwa w czterech kodeksach karnych.

### **Dzieciobójstwo w kodeksie karnym z 1818 r.**

Uchwalony 16 kwietnia 1818 r. Kodeks Karzący dla Królestwa Polskiego obowiązywał do 1847 r., a więc do chwili, gdy zastąpiono go nową kodyfikacją – Kodeksem Kar Głównych i Poprawczych, który stanowił skróconą, przeznaczoną dla Królestwa Polskiego wersję rosyjskiego Ułożenia o Nakazach Ugołownych i Isprawitielnych<sup>1</sup>.

Składał się z 588 artykułów. Całość została podzielona na wstęp i trzy księgi (na wzór trójpodziału przestępstw według francuskich wzorców z Księstwa Warszawskiego) poświęcone trzem kategoriom przestępstw: zbrodnie – zagrożone były karami głównymi; występki – poprawczymi, a wykroczenia – policyjnymi. Omawiana regulacja prawna stanowiła znaczny postęp w stosunku do wcześniejszych rozwiązań prawnych i opierała się na zasadzie równości obywateli wobec prawa. W zakresie katalogu kar kodeks nie przewidywał kary konfiskaty majątku, ani wygnania z kraju. Utrzymywał natomiast kary cielesne oraz feudalną konstrukcję karcenia domowego<sup>2</sup>.

W Księdze I, Dziale IV, art. 122, wśród przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu kodeks zawierał konstrukcję dzieciobójstwa. Mimo licznych kontrowersji dotyczących samego wyodrębnienia tego przestępstwa, jak i sposobu jego regulacji, przepis ten został ustanowiony w następującym kształcie:

Matka, która dziecię swoje zaraz przy porodzie umyślnie zabija, albo rozmyślnie przy porodzie umrzeć mu dopuści, jeżeli dziecię z prawego łoża spłodzonem było, więzieniem warownem na całe życie ukaraną zostanie, jeżeli zaś dziecię z nieprawego łoża było, matka zabijająca one karę więzienia warownego od lat 10 do 20; zarządzająca zaś śmierć dziecięciu przez umyślnie opuszczenie i pozbawienie potrzebnej pomocy, karę więzienia ciężkiego od lat 3 do 10 poniesie<sup>3</sup>.

Z cytowanego wyżej przepisu wynika, że rozróżniał on zabójstwo dziecka przy porodzie pochodzącego ze związku małżeńskiego i nieprawego łoża. Matka, która dokonała zabójstwa dziecka z prawego łoża poprzez działanie lub zaniechanie podlegała karze dożywotniego więzienia warownego, z kolei zabójstwo dziecka z nieprawego łoża kwalifikowano jako działanie popełnione z zamiarem bezpośrednim, za które przewidywano karę więzienia warownego w przedziale

<sup>1</sup> A. Księżopolska-Breś, *Odpowiedzialność karna za dzieciobójstwo*, Warszawa 2010, s. 19.

<sup>2</sup> A. Gałęska-Sliwka, *Dzieciobójstwo – analiza karno-medyczna*, Toruń 2011, s. 43.

<sup>3</sup> *Kodeks Karzący Królestwa Polskiego*, Warszawa 1830, s. 28.

od 10 do 20 lat<sup>4</sup>. Należy dodać, że w przypadku przestępstwa dzieciobójstwa dotyczyło to wyłącznie przypadków działania, które powinny zostać podjęte niezwłocznie przy porodzie dziecka.

### Dzieciobójstwo w kodeksie karnym z 1932 r.

Przed opracowaniem kodeksu karnego z 1932 r. trwały żarliwe prace nad różnymi jego projektami. Komisja opiniodawcza Polskiego Towarzystwa Kryminalnego, mając na uwadze wskazówki znanego medyka sądowego W. Grzywo-Dąbrowskiego, podjęła decyzję o wprowadzeniu do projektu k.k. przestępstwa dzieciobójstwa o następującej treści:

Matka, która zabija swe dziecko w okresie porodu pod wpływem jego przebiegu, względnie niedługo po nim, o ile znajdowała się jeszcze pod wpływem warunków wytworzonych przez fakt urodzenia dziecka, ulega karze więzienia do lat 5.

Grzywo-Dąbrowski postulował także, żeby za dzieciobójstwo odpowiadał również mężczyzna jako sprawca ciąży, a ponadto pośredni, a w niektórych przypadkach i bezpośredni, sprawca dzieciobójstwa<sup>5</sup>. Kolejny projekt z 1926 r. którego autorem był Makowski, nie przewidywał już konieczności wystąpienia związku przyczynowego pomiędzy pozbawieniem dziecka życia a stanem psychicznym, w jakim znajdowała się kobieta rodząca. Artykuł tego projektu zakładał, że: „Matka, która zabija dziecko podczas porodu lub bezpośrednio po jego urodzeniu, podlega karze więzienia od roku do lat 5”<sup>6</sup>. Natomiast projekt złożony przez Makarewicza przewidywał, obok znamienia „podczas porodu”, także znamie „pod wpływem jego przebiegu”. W oficjalnym projekcie k.k. uwzględniono podobne rozwiązanie prawne przestępstwa dzieciobójstwa<sup>7</sup>.

Kodeks karny z 1932 r. w art. 226 ustanowił typ przestępstwa dzieciobójstwa za pomocą formuły: „Matka, która zabija dziecko w okresie porodu pod wpływem jego przebiegu, podlega karze więzienia do lat 5”<sup>8</sup>. Czyn przestępny musi być dokonany podczas porodu, sprawczynią musi być matka, która dokonuje tego czynu pod wpływem przebiegu porodu – tylko wówczas artykuł ten łagodził odpowiedzialność karną matki za zabicie dziecka. Jak więc wynika z powyższej konstrukcji przepisu, przestępstwo dzieciobójstwa zostało ujęte jako przestępstwo samoistne indywidualne, taki pogląd przeważał w doktrynie. Indywidualność wynika z tego, że każda osoba uczestnicząca w pozbawieniu ży-

---

<sup>4</sup> *Ibidem*.

<sup>5</sup> M. Szeper, *Okres porodu w art. 226 k.k.*, GSW 1934, nr 4, s. 51 [za: A. Księżopolska-Breś, *op. cit.*, s. 22].

<sup>6</sup> A. Księżopolska-Breś, *op. cit.*, s. 23.

<sup>7</sup> *Ibidem*.

<sup>8</sup> Dz.U. Nr 60, poz. 571.

cia dziecka będzie odpowiadała za zabójstwo (art. 225 k.k.) nie zaś za dzieciobójstwo – okoliczność indywidualna koncentruje się wyłącznie na osobie matki, która zabija dziecko w okresie porodu i pod wpływem jego przebiegu. Odmienne zdanie miał natomiast Pławski, który twierdził, że sprawcą może być każdy, a jedynie dla matki przewidywana była łagodniejsza kara. Jego zdaniem, dzieciobójstwo było uprzywilejowane ze względu na stan psychiczny matki, a nie z racji tego, że sprawcą jest matka<sup>9</sup>.

Zgodnie z treścią art. 226 k.k., przedmiotem przestępstwa jest dziecko, dla ustawodawcy nie miał znaczenia fakt, czy dziecko będące przedmiotem czynu jest ślubne czy nieślubne.

Interpretacja znamion dzieciobójstwa nasuwała szereg wątpliwości, zarówno jeśli chodzi o ustalenie okresu porodu, jak i wyjaśnienie drugiego elementu, jakim jest wpływ jego przebiegu. Wiele głosów krytycznych wywoływało uznanie związku pomiędzy przebiegiem porodu a powstaniem zamiaru zabójstwa dziecka przez matkę<sup>10</sup>. Podczas obowiązywania kodeksu karnego z 1932 r. przeważał pogląd, że normalna kobieta, niewskazująca cech patologicznych, nie mogłaby podjąć zamiaru zabicia swojego dziecka tylko pod wpływem procesów porodowych. W art. 226 kodeks karny ukrywał fikcję prawną, gdyż główną przyczyną dzieciobójstwa nie był „wpływ przebiegu porodu”, lecz w wielu przypadkach motywy zabójstw tkwiły w trudnej sytuacji społecznej i ekonomicznej matki, braku zaplecza socjalnego, niskiego poziomu uświadczenia seksualnego, braku możliwości legalnego przerwania ciąży. Wszystkie te czynniki stały się podstawą koniecznego uprzywilejowania sprawczyń dzieciobójstwa. Tezę tę potwierdza fakt zmniejszenia się liczby dzieciobójstw po II wojnie światowej w porównaniu z okresem przed 1939 r., co należy wiązać z przemianami społecznymi, gospodarczymi i ustrojowymi oraz rozwojem instytucji socjalnych zajmujących się opieką nad matką i dzieckiem. Zmienił się również stosunek do kobiet, które mają dzieci pozamałżeńskie<sup>11</sup>.

### Dzieciobójstwo w kodeksie karnym z 1969 r.

Kodeks karny z 1969 r. w art. 149 przejął bez żadnych zmian ujęcie zawarte w art. 226 k.k. z 1932 r., przewidujące karę od 6 miesięcy do lat 5 pozbawienia wolności za zabójstwo noworodka przez matkę „w okresie porodu i pod wpływem jego przebiegu” – pomimo, że było to przedmiotem licznych zastrzeżeń. Takie stanowisko podyktowane zostało poglądem, że traktowanie dzieciobójstwa jako zabójstwa zwykłego byłoby sprzeczne ze społecznym poczuciem sprawie-

<sup>9</sup> S. Pławski, *Przestępstwa przeciwko życiu*, Warszawa 1963, s. 178.

<sup>10</sup> J. Gaj, *Dzieciobójstwo de lege lata, de lege ferenda*, „Przegląd Sądowy” 1997, nr 5, s. 52.

<sup>11</sup> K. Marzec-Holka, *Dzieciobójstwo przestępstwo uprzywilejowane czy zbrodnia*, Bydgoszcz 2004, s. 17.

dliwości<sup>12</sup>. W dyskusji, jaka toczyła się nad projektem kodeksu karnego proponowano z jednej strony uniezależnienie dzieciobójstwa od wymagania, by czyn popełniony był „pod wpływem przebiegu porodu”, co oznaczałoby silną liberalizację, z drugiej zaś zastanawiano się nad celowością dalszego utrzymania w prawie karnym tego uprzywilejowanego typu zabójstwa. Zgodnie z uregulowaniem art. 149 k.k., aby przestępstwo podlegało kwalifikacji prawnej jako dzieciobójstwo, spełnione musiały być następujące warunki:

- podmiotem przestępstwa musiała być matka,
- zabójstwo dziecka nastąpić musiało „w okresie porodu”, tzn. w czasie rodzenia lub bezpośrednio po urodzeniu dziecka, gdy jeszcze wskutek wstrząsu wywołanego porodem stan psychiczny kobiety rodzącej w wysokim stopniu odbiega od jej normalnej psychiki,
- zabójstwo dziecka przez matkę musi nastąpić „pod wpływem przebiegu porodu”, tj. w związku przyczynowym z wpływem, jaki poród wywarł na stan psychiczny kobiety rodzącej (warunek subiektywny).

### **Dzieciobójstwo w kodeksie karnym z 1997 r.**

Projekt k.k. z 1990 r. zawierał następujący zapis art. 126 dotyczącego przestępstwa dzieciobójstwa:

§ 1. Matka, która w okresie porodu zabija dziecko pod wpływem silnego przeżycia związanego z przebiegiem porodu, znacznym zniekształceniem dziecka lub ze szczególnie trudną sytuacją osobistą, podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8.

§ 2. Tej samej karze podlega matka, która spędza swój płód zdolny do samodzielnego życia poza jej organizmem lub do tego nakłania albo przy jego spędzeniu w inny sposób współdziała<sup>13</sup>.

Wersja kodeksu z 1991 r. wprowadziła dwie zmiany do wyżej wymienionego projektu: znamię „w okresie porodu” zostało usunięte, słowo „dziecko” zastąpiono terminem „noworodek”<sup>14</sup>.

W obowiązującym obecnie Kodeksie karnym z 6 czerwca 1997 r., art. 149 – przestępstwo dzieciobójstwa opisano w następujący sposób: „Matka, która zabija dziecko w okresie porodu pod wpływem jego przebiegu podlega karze”. Jednak w pierwotnej wersji kodeksu z 1997 r. przepis art. 149 brzmiał odmiennie od przytoczonego wyżej, a mianowicie:

Matka, która zabija noworodka pod wpływem silnego przeżycia związanego z przebiegiem porodu, znacznym zniekształceniem dziecka lub ze szczególnie trudną sytuacją osobistą podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5.

<sup>12</sup> *Uzasadnienie do k.k. z 1969 r.*, s. 137–138.

<sup>13</sup> *Tekst Projektu kodeksu karnego Komisja ds. Reformy Prawa Karnego*, Warszawa 1990, s. 40.

<sup>14</sup> A. Książkowska-Breś, *op. cit.*, s. 25.

Był to czyn nadal popełniony przez matkę, ale polegający na zabiciu „noworodka pod wpływem silnego przeżycia związanego z przebiegiem porodu, znacznym zniekształceniem dziecka lub ze szczególnie trudną sytuacją osobistą”. Ustawodawca w pierwotnej wersji przepisu wprowadził do regulacji dzieciobójstwa kilka zmian:

- zabicie dziecka w „okresie porodu” zastąpiono zabiciem „noworodka”,
- znamię „pod wpływem porodu” zastąpiono znamieniem „pod wpływem silnego przeżycia związanego ze znacznym zniekształceniem dziecka”,
- dodano także nowe znamię, obejmujące zabicie noworodka „pod wpływem silnego przeżycia związanego z szczególnie trudną sytuacją osobistą matki”,
- obniżono dolną granicę ustawowego zagrożenia karą<sup>15</sup>.

Zrezygnowano ze znamienia opisującego czasowy związek zabójstwa z porodem. Przedmiot wykonawczy został określony nazwą „noworodek”. W rezultacie powstała typizacja otwierająca drogę do nieuzasadnionego, łagodnego traktowania zabójczyń przez cały okres noworodkowy, jeśli tylko wystąpiły u nich silne przeżycia, u których podłoża leżała jedna z trzech wymienionych okoliczności<sup>16</sup>. Wadliwy przepis przetrwał tylko nieznacznie okres dzielący datę uchwalenia kodeksu od daty jego wejścia w życie. Został zniesiony Ustawą z 8 lipca 1999 r.<sup>17</sup> Wprowadziła ona nową, cytowaną już regulację. Zmieniona wersja przepisu tylko w jednym punkcie różni się od tej, którą przewidywał zarówno Kodeks karny z 1932 r., jak i ten z 1969 r., a mianowicie o obniżenie o połowę dolnego ustawowego zagrożenia karą z 6 miesięcy do 3 miesięcy pozbawienia wolności<sup>18</sup>.

Według K. Daszkiewicz, motywacja przestępstwa związana jest najściślej ze sferą przeżyć psychicznych i nie może być utożsamiana z celem działania sprawcy, ani identyfikowana z przyczyną przestępstwa<sup>19</sup>. Proces motywacyjny zachodzący w psychice konkretnego sprawcy określonego czynu opiera się na analizie jego osobowości, a więc cech charakteru, uosobienia, poziomu umysłowego, reakcji emocjonalnych, stosunku do otoczenia i zachowania się w różnych sytuacjach życiowych<sup>20</sup>.

Matka jako podmiot przestępstwa dzieciobójstwa na ogół podejmuje decyzję nagle, pod wpływem przebiegu porodu. Zdarzają się także przypadki, gdy zamiar zabicia dziecka powstaje już w trakcie ciąży. Poza czynnikami związanymi

<sup>15</sup> K. Nazar, A. Nowosad, [w:] *Zmiany w polskim prawie karnym po wejściu w życie Kodeksu karnego z 1997 r.*, red. T. Bojarski, K. Nazar, A. Nowosad, M. Szwarczyk, Lublin 2006, s. 201.

<sup>16</sup> *Prawo karne. Część ogólna, szczególna i wojskowa*, red. T. Dukiet-Nagórska, Warszawa 2010, s. 321.

<sup>17</sup> Dz.U. Nr 64, poz. 729.

<sup>18</sup> K. Daszkiewicz, *Kodeks karny z 1997 r. Uwagi krytyczne*, Gdańsk 2001, s. 303.

<sup>19</sup> K. Daszkiewicz, *Przestępstwa z afektu w polskim prawie karnym*, Warszawa 198, s. 64–65.

<sup>20</sup> M. Szwed, L. Wieczorek, *Dzieciobójstwo. Od przepisu prawa do indywidualnego przypadku*, Sosnowiec 2009, s. 63.

z przebiegiem porodu na decyzję o zabójstwie nakładają się także inne aspekty związane z pewnymi patologiami społecznymi. Nawet jeśli ich wynikiem nie jest niepoczytalność czy poczytalność ograniczona, wiążą się one z zaburzeniami osobowości, upośledzeniem umysłowym lub ociężałością umysłową czy też organicznymi uszkodzeniami centralnego układu nerwowego.

Kolejnym czynnikiem, choć nie zawsze dominującym, są przesłanki dotyczące sytuacji osobistej. W rzeczywistości sytuacja związana z prywatnym życiem kobiety nie zawsze jest tak krytyczna, jak postrzega to sprawcy. Błędna ocena sytuacji faktycznej skutkuje często niewłaściwą decyzją polegającą na podjęciu aktu dzieciobójstwa. Kobiety zabijają swe dzieci m.in. ze wstydu lub strachu przed reakcją otoczenia, pod wpływem niechęci ojca dziecka, który nierzadko namawiał do usunięcia ciąży, czasami nieślubne dziecko było przeszkodą do zawarcia związku małżeńskiego. Sprawczyńiom dzieciobójstwa można przypisać występowanie wielu czynników egzogennych, takich jak: rozbitcie rodziny, brak odpowiedniego przygotowania do życia, brak opieki rodzicielskiej, trudną sytuację materialną, brak akceptacji i pomocy biologicznego ojca dziecka. Są to determinanty świadczące o tym, że w przypadku tej kategorii kobiet, możliwość wystąpienia zachowań przestępczych będzie dużo wyższa niż w przypadku kobiet, które nie będą poddane stanowi sytuacji kryminogennej.

Problem dzieciobójstwa w warunkach polskich to czyn motywowany głównie rodzinnie – czyny te są często wynikiem długiej depresji, obawy przed odwróceniem się rodziny, ale także warunkami środowiskowymi, ekonomicznymi, wstydem związanym z urodzeniem nieślubnego dziecka, obawą przed potępieniem. W literaturze przedmiotu przyjmuje się, że także przypadki zabójstw dzieci można klasyfikować w grupie motywów erotycznych, bowiem kobieta niekiedy zabija noworodka z powodu utraty partnera<sup>21</sup>. Te przyczyny niewątpliwie mogą mieć ogromny wpływ na psychikę kobiety i potęgować jej determinację w dążeniu do zlikwidowania problemu rujnującego (w jej odczuciu) życie.

W ocenie prawnej kodeksu karnego wyróżnia się dwie postacie dokonywania dzieciobójstwa: bierne i czynne. Dzieciobójstwo bierne polega na zaniechaniu udzielenia niezbędnej pomocy noworodkowi, czyli świadome (umyślne) dopuszczenie do zgonu noworodka przez niepodwiązanie pępowiny, nienakarmienie i niezabezpieczenie przed działaniami szkodliwych czynników atmosferycznych<sup>22</sup>. Kobieta rodząca ma obowiązek udzielenia podstawowej pomocy noworodkowi. Sprowadza się to do odcięcia i podwiązania pępowiny, umycia ciała i owinięcia dziecka w celu ochrony przed zimmem. Niewykonanie tych czynności może być traktowane jako dzieciobójstwo bierne. Oczywiście to sąd ocenia zaniechanie ze strony matki<sup>23</sup>.

---

<sup>21</sup> K. Marzec-Holka, *Dzieciobójstwo...*, s. 100.

<sup>22</sup> *Ibidem*, s. 32.

<sup>23</sup> *Ibidem*.

Dzieciobójstwo czynne zachodzi wówczas, gdy rodząca zadaje noworodkowi uraz zewnętrzny w zamiarze pozbawienia go życia. Zachowanie to przejawia się aktywnością, na przykład zatkaniem dróg oddechowych dziecku po odłączeniu ciała od matki, albo niepodwiązaniem pępowiny, prowadzącym do wykrwawienia się dziecka<sup>24</sup>.

Matka musi mieć jednak możliwość udzielenia pomocy dziecku, w tym także posiadać odpowiednią do tego wiedzę. Brak tych elementów może wykluczyć możliwość przypisania matce, nieudzielenia pomocy dziecku, skutku w postaci śmierci dziecka.

Dzieciobójstwo jest przestępstwem indywidualnym, a dokładniej przestępstwem indywidualnym niewłaściwym. Podmiotem czynu zabronionego z art. 49 może być tylko matka dziecka będącego przedmiotem zamachu bez względu na okoliczności związane z poczęciem<sup>25</sup>. Słowo „matka” to wieloznaczne pojęcie z racji tego, że istnieje możliwość sztucznego zapłodnienia lub wykorzystania organizmu innej kobiety do noszenia rozwijającego się dziecka pochodzącego z zapłodnionego jaja innej kobiety. Należy przyjąć, że podmiotem przestępstwa dzieciobójstwa może być jedynie kobieta zabijająca rodzące się lub urodzone przez siebie dziecko. Nieważne jest, czy poród odbył się siłami natury czy przez cesarskie cięcie<sup>26</sup>.

Podmiotem przestępstwa, także w innych postaciach współdziałania niż sprawstwo samoistne (współsprawstwo, sprawstwo kierownicze i polecające oraz podżeganie lub pomocnictwo), nie mogą być inne osoby. Wszyscy współdziałający z matką przy dokonaniu dzieciobójstwa odpowiadają na podstawie art. 148 § 1<sup>27</sup>. Innymi słowy, współdziałający w przestępstwie indywidualnym niewłaściwym w typie uprzywilejowanym odpowie zawsze za typ podstawowy. Podżegający matkę będącą w okresie porodu i pod wpływem jego przebiegu do zabicia jej dziecka namawia ją do dzieciobójstwa.

Jednym z najważniejszych problemów pojawiających się na gruncie art. 149 jest ustalenie momentu, w którym kobieta ciężarna staje się matką. Wykładni pojęcia „matka” powinno się dokonywać łącznie z pojęciem „dziecko”. Wspólność pomiędzy przedmiotem a podmiotem przestępstwa dzieciobójstwa polega bowiem na tym, że o „matce” można mówić dopiero z chwilą, z którą można mówić o dziecku. Przyjęcie któregoś z kryteriów odróżnienia noworodka od płodu wyjaśnia jednocześnie problem podmiotu przestępstwa. W przypadku przyjęcia kryterium fizycznego, o „matce” można mówić z chwilą przestrzennego wyodrębnienia ciała rodzącej się istoty od ciała położnicy.

---

<sup>24</sup> *Ibidem*, s. 32 i nast.

<sup>25</sup> A. Księżopolska-Breś, *Odpowiedzialność karna...*, s. 109.

<sup>26</sup> A. Zoll, [w:] *Kodeks karny. Część szczególna*, t. 3: *Art. 117–227 k.k.*, red. A. Zoll, Warszawa 2008, s. 251.

<sup>27</sup> A. Księżopolska-Breś, *Odpowiedzialność karna...*, s. 110.



Kiedy mowa o przedmiocie ochrony, mamy na myśli dobra, które według ustawy zagrożone są czynami wyczerpującymi znamiona danego typu przestępstwa. Przedmiotem ochrony dzieciobójstwa jest życie dziecka od chwili rozpoczęcia porodu<sup>28</sup>. Rozpoczęcie porodu stanowi punkt czasowy, rozdzielający dwa etapy ochrony życia w prawie karnym: ochronę życia poczętego (art. 152 i 153 k.k.) i ochronę człowieka narodzonego (art. 148 i 149 k.k.).

Okoliczność, czy dziecko urodziło się zdolne do życia, nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia kwestii winy oskarżonych z art. 149 k.k. Żywe dziecko, bez względu na to, jakie są szanse jego przeżycia, pozostaje pod ochroną z art. 149 k.k. Natomiast nie można wykluczyć, że urodzenie dziecka zniekształconego, niezdolnego do przeżycia może mieć wpływ na zarzut stawiany sprawcy, a więc na ocenę jej zawinienia<sup>29</sup>.

„Okres porodu” to czas rodzenia dziecka lub bezpośrednio po urodzeniu dziecka, gdy w psychice kobiety ciążą jeszcze przeżycia związane bezpośrednio z porodem<sup>30</sup>. Pojęciem okresu porodu doktryna i orzecznictwo obejmują nie tylko poród, lecz także okres czasu następujący bezpośrednio po rozwiązaniu, jeżeli trwał jeszcze wpływ przebiegu porodu na psychikę matki i pozostawał w związku z popełnionym dzieciobójstwem<sup>31</sup>. Ocenia się go według kryterium medycznego, a także psychologicznego<sup>32</sup>. Poród w medycynie w sposób jednoznaczny jest określany jako wydarzenie, które zapoczątkowują pierwsze skurcze porodowe, kolejno następuje wydalenie dziecka na zewnątrz. Kończy się natomiast całkowitym wydaleniem łożyska (popłodu)<sup>33</sup>. Na gruncie prawa karnego termin ten ma szerszy zakres niż w znaczeniu medycznym, albowiem obejmuje zarówno rzeczywisty czas porodu, jak i okres bezpośrednio po odbytym porodzie.

Jest to określenie wieloznaczne i interpretowane w różny sposób. Uznaje się jednak, że okres ten nie może być dłuższy niż kilkadziesiąt godzin i trwa od rozpoczęcia do jego zakończenia, tj. wydalenia łożyska. Okres ten wyznaczany jest ze względu na stan kobiety i czas potrzebny do powrotu matki do równowagi psychicznej. W doktrynie uważa się, że nie można traktować samego porodu jako czynnika kryminogennego. Ocenia się go według kryterium medycznego, którego poród trwa od momentu rozpoczęcia skurczów macicy do wydalenia łożyska, zwykle do kilkudziesięciu godzin, a także według kryterium psychologicznego, w którym okres ten jest przedłużany do jednej doby, 48 godzin, a nawet do 11 dni.

<sup>28</sup> *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz do artykułów 117–221*, red. A. Wąsek, Warszawa 2006, s. 252.

<sup>29</sup> *Ibidem*, s. 251.

<sup>30</sup> K. Daszkiewicz, *Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu. Rozdział IX kodeksu karnego. Komentarz*, Warszawa 2000, s. 210.

<sup>31</sup> A. Marek, *Kodeks karny. Komentarz*, Lex 2010, s. 242.

<sup>32</sup> M. Budyn-Kulik, [w:] *Kodeks karny. Praktyczny komentarz*, red. M. Mozgawa, Warszawa 2010, s. 323.

<sup>33</sup> K. Więckiewicz, *Dzieciobójstwo-kontrowersje wokół artykułu 149 k.k.*, „Studia Iuridica” 2009, nr 50, s. 191.

Granice czasowe okresu, o którym mowa w art. 149 k.k. nie są ściśle oznaczone i okres porodu nie kończy się z chwilą wydalenia dziecka na świat<sup>34</sup>. W przepisie tym bowiem zostało użyte określenie „okres porodu”, a nie „w chwili porodu” lub „w czasie porodu”. Aby można mówić o tzw. dzieciobójstwie, czyli zabójstwie uprzywilejowanym, muszą jednocześnie i kumulatywnie istnieć dwa warunki:

- 1) zabicie dziecka przez matkę musi nastąpić w okresie porodu, tzn. w czasie rodzenia i bezpośrednio po urodzeniu dziecka, gdy jeszcze wskutek wstrząsu wywołanego porodem stan psychiczny kobiety rodzącej w wysokim stopniu odbiega od stanu jej normalnej psychiki;
- 2) zabójstwo dziecka przez matkę następuje pod wpływem przebiegu porodu, tj. w związku przyczynowym z wpływem, jaki poród (jako silne przeżycie psychiczne) wywarł na stan psychiczny kobiety rodzącej. Odchylenie od stanu normalnej psychiki musi zachodzić w wyższym stopniu niż przy silnym wzburzeniu, gdyż art. 149 k.k. przewiduje niższą sankcję niż art. 148 § 4 k.k.

Jeżeli poród wywołał daleko idące zaburzenia w sferze czynności psychicznych i wskutek tego kobieta rodząca nie mogła zupełnie lub częściowo rozpoznać znaczenia czynu albo pokierować swym postępowaniem, to – zwłaszcza, gdy chodzi o osobę psychicznie upośledzoną – wchodzić może w rachubę w zależności od okoliczności konkretnego wypadku, zastosowanie art. 31 k.k.<sup>35</sup>

Pojęciem „okres porodu” doktryna i orzecznictwo obejmują nie tylko poród, lecz także okres następujący bezpośrednio po rozwiązaniu jeżeli trwał jeszcze wpływ przebiegu porodu na psychikę matki i pozostawał w związku z popełnionym dzieciobójstwem. „Pod wpływem przebiegu porodu” to znaczy, że czyn musi nastąpić w związku przyczynowym z przeżyciami psychicznymi matki, spowodowanymi przez poród. To znamię należy interpretować szeroko. W doktrynie prawa karnego podkreśla się konieczność uwzględniania przede wszystkim subiektywnych doznań z przebiegiem porodu, niż obiektywną ocenę jego przebiegu<sup>36</sup>. Przy ocenie wpływu przebiegu porodu na psychikę sprawczyni należy także uwzględnić to, że poród odbywa się w specyficznych warunkach, w miejscu nietypowym, w samotności lub przy braku jakiegokolwiek pomocy<sup>37</sup>. Sąd Apelacyjny w Krakowie w wyroku z 24 października 2002 r. napisał:

Zamiar dzieciobójstwa pod wpływem porodu jest wynikiem zespołu czynników psychofizycznych, psychologicznych i społecznych związanych zarówno z porodem, jak i sytuacją życiową matki. Nie spotyka się wypadków wyzwolenia agresji samodzielnie przebiegiem porodu, bez udziału pozostałych czynników, a jeśli takie występują, powinny być wartościowane wedle kryteriów poczytalności jako przypadki patologiczne<sup>38</sup>.

<sup>34</sup> *Kodeks karny. Część szczególna...*, s. 254.

<sup>35</sup> B. Michalski, [w:] *Kodeks karny. Część szczególna...*, s. 253.

<sup>36</sup> A. Zoll, *Kodeks karny...*, s. 250.

<sup>37</sup> M. Budyn-Kulik, [w:] *Kodeks karny. Praktyczny...*, s. 323.

<sup>38</sup> Wyrok SA w Krakowie z 24 października 2002 r., II Aka 256/02, „Prokuratura i Prawo. Orzecznictwo” 2003, nr 6, poz. 19.

Należy zaznaczyć, że stwierdzenie „wpływ przebiegu porodu” na psychikę sprawcy samo przez się nie uzasadnia jeszcze uprzywilejowanej kwalifikacji z art. 149 k.k. Aby taka kwalifikacja mogła nastąpić, potrzebne jest jeszcze stwierdzenie związku przyczynowego między tym wpływem a czynem (tj. przestępnym zamachem na życie dziecka)<sup>39</sup>.

Powyższe rozważania wskazują, jak istotnym elementem dla konstrukcji przestępstwa dzieciobójstwa jest czas. Aspekt temporalny przejawia się nie tylko w treści art. 149 („w okresie porodu”). Czas może spełniać również funkcje wobec przestępstwa dzieciobójstwa. Na przykład funkcję wyodrębniającą – pozwala na odróżnienie, kiedy ma się do czynienia z płodem (dzieckiem poczętym), a od którego momentu z dzieckiem (noworodek)<sup>40</sup>.

Aby móc dokonać kwalifikacji prawnej czynu jako dzieciobójstwa, należałoby określić, czy zabicie dziecka nastąpiło w okresie porodu i czy stało się pod jego wpływem. W praktyce jednak ten proces, co jest podkreślane w literaturze, ogranicza się wyłącznie do dokonania przez sąd oceny, czy akt pozbawienia dziecka życia miał miejsce w czasie określanym jako okres porodu, czy nie. Nie bada się wpływu porodu na powstanie i zrealizowanie zamiaru dokonania takiego czynu.

## Wnioski

Obowiązująca regulacja dzieciobójstwa niesie za sobą wiele problemów, zarówno na gruncie teoretycznym, jak i praktycznym pomimo licznych prób, mających na celu jak najbardziej adekwatne ujęcie znamion takiego przestępstwa. Analiza tych kontrowersji zmusza do wysunięcia postulatu, aby zastanowić się nad słusznością przyjętych rozwiązań, a nawet rozważyć ich zmianę zmierzającą w kierunku nieujmowania w k.k. odrębnego typu przestępstwa „dzieciobójstwa” jako przestępstwa zabójstwa uprzywilejowanego, ale wyłącznie umożliwić sądowi w uzasadnionych okolicznościach zastosowania nadzwyczajnego złagodzenia kary wobec matki, która dopuściła się zabójstwa w okresie porodu i pod wpływem jego przebiegu, w stosunku do typu określonego w art. 148 § 4 k.k.

---

<sup>39</sup> *Prawo karne...*, s. 322.

<sup>40</sup> K. Więckiewicz, *Dzieciobójstwo – kontrowersje wokół art. 149 k.k.*..., s. 87.